

Book Reviews

STYLE WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYZNY. PRZEWODNIK
PO STYLISTYCE POLSKIEJ, red. E. Malinowska,
J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków: Universitas, 2013,
528 s.

Recenzowane opracowanie jest, zgodnie z deklaracją zawartą we *Wstępie*, w pewnym sensie kontynuacją *Przewodnika po stylistyce polskiej*, red. S. Gajda, Opolę 1995. W pewnym sensie dlatego, że zmienił się zespół autorski, zmieniła się koncepcja opracowania, zmieniła się sytuacja stylistyki i dziedzin pokrewnych. Autorzy poszczególnych rozpraw przyjmują pewne wstępne założenia jako wspólne, różnią się jednak zarówno w zakresach uwzględnianych zagadnień, jak i w sposobach ich prezentacji. W jednych, by tak rzec, autorskich odcinkach tomu przeważa zdawanie sprawy ze stanu badań nad podjętą problematyką, w innych dominuje interpretacja. Dlatego nie jest łatwo ocenić poszczególne partie opracowania. Z interpretacjami recenzentka ma prawo się nie zgadzać, autorzy z kolei mają przywilej nierespektowania zbyt subiektywnych ocen. Są to przecież autorzy wytrawni, mający duże doświadczenie badawcze i bardzo dobrą orientację w zagadnieniach, które czynią przedmiotem prezentacji i refleksji. Dlatego nie zamierzam spierać się na temat dysproporcji w szerokości (i głębokości) traktowania kwestii szczegółowych. Część dysproporcji wynika ze stanu badań, część z preferencji autorskich i niech tak zostanie.

Sam przedmiot prezentacji jawi się w świetle najnowszych badań jako złożony i polimorficzny. Dlatego nie ma co dyskutować z wielością etykietek terminologicznych i należy przyjąć, że opracowanie jest poświęcone zagadnieniom odmian stylowych współczesnej polszczyzny, rozpatrywanych w perspektywie genologicznej i dyskursywnej. Jego zadaniem jest m.in. inwentaryzacja opracowań, ich twórcza interpretacja metodologiczna i przedmiotowa, dokonanie swe-

go rodzaju bilansu badań (niestety rozproszonych i nieskoordynowanych) oraz określenie zadań badawczych na przyszłość. Nie oznacza to jednak, że każdy z autorów miał obowiązek wspomniane zagadnienia pomicieć w swojej partii książki. Zaletą opracowania jest jego zróżnicowanie koncepcyjne, związane zarówno ze stanem badań, jak i z osobowością badacza. Całość tego w istocie monumentalnego tomu jawi się jako antologia autorskich propozycji rozwiązywania konkretnych problemów.

Brak w tomie refleksji nad kwestią dyferencjacji (wariantowości) współczesnej polszczyzny. Jedyne wybrani autorzy nawiązują do propozycji Jerzego Bartmińskiego, który starał się uporządkować i kwestie terminologiczne, i pojęciowe, obejmując terminami *styl* i *odmiana* najważniejsze warianty języka, wyznaczając kryteria odróżniania tych sposobów bytowania wariantów polszczyzny i przypisując stylowi potocznemu status centrum stylowego (Bartmiński 1991: 11–16). Przyznanie poszczególnym autorom pełnej autonomii oraz ich koncentracja na wybranych odmianach (stylach, dyskursach) – to czynniki koncepcyjne, które zadecydowały o braku szerszej dyskusji na temat statusu odmian, relacji między nimi, zasadności wyodrębniania konkretnych wariantów polszczyzny. Szkoda, że tak się stało. Ogólniejsza refleksja pozwoliłaby wiele problemów widzieć w nowej, często bardziej adekwatnej perspektywie. Spory terminologiczne nie mają bowiem charakteru czysto nominacyjnego. Czy wyodrębniać daną odmianę, jak ją nazwać, jakie przyznawać jej granice, jak określać miejsce wśród innych odmian, w jaki sposób ujmować relacje między odmianami – to lista pytań, które językoznawcy wciąż sobie zadają, mając na względzie znamienne modyfikacje w przestrzeni komunikacyjnej, jakie się dokonały po roku 1989 (zob. dla przykładu Kita 2012: 126–141). Pewne wnioski z lektury całości się jednak wylaniają. Czytelnik może więc mieć satysfakcję samodzielnego ich wysnuwania. A poza tym bogactwo artykułów czy rozpraw i szybkie tempo ich publikowania sprawiają, że w opracowaniach syntetyzujących zawsze brakuje najbardziej świeżych propozycji.

Książka dokumentuje metodologiczny zwrot w podejściu do problematyki zróżnicowania polszczyzny. Rolę pojęcia interpretującego przejmując *dyskurs* jako kategoria najbardziej pojemna, a więc najlepiej przystająca do wieloaspektowego, płynnego i mobilnego rozwarstwiania się komunikacji. Tak ujmowany *dyskurs* pozwala ogarnąć refleksją i zamknąć w odpowiedzialnych analizach problematykę zmienności i labilności odmian językowych, umożliwia sytuowanie konkretnych zjawisk komunikacyjnych w różnych układach, zmieniających

się relacjach, komplikujących parametryzację i immanentną charakterystykę zjawisk komunikacyjnych, językowych czy stylowych, branych pod uwagę w poszczególnych rozprawach.

Lektura całości pokazuje zawodność dotychczasowych dyferencjacji oraz możliwość budowania nowych układów komunikacyjnych (dyskursywnych), modyfikujących znane typologie. Dla przykładu dyskurs edukacyjny (dydaktyczny) (co autorka znakomitej rozprawy jemu poświęconej, Jolanta Nocoń, trafnie sygnalizuje) przenika inne dyskursy – począwszy od potocznego, a na religijnym kończąc. Całkowitej autonomii nie uzyskuje też komunikacja reklamowa, gdyż jej elementy o zróżnicowanym charakterze znajdują odzwierciedlenie w kilku innych dyskursach, co też autorzy poszczególnych rozpraw zauważyli (zob. zwłaszcza opracowanie dotyczące komunikacji politycznej, przygotowane ze znanstwem zagadnienia przez Irenę Kamińską-Szmaj).

W tradycji lingwistyki mieści się uwzględnianie czynników zewnętrznych w opisie zmian językowych. Wystarczy przypomnieć akceptowaną przez językoznawców Klemensiewiczowską koncepcję historii języka i zasady odróżniania tej dyscypliny od gramatyki historycznej. W rzeczzonej tradycji znajdowało też jednak miejsce przekonanie o możliwości zamknięcia tych zagadnień w ramach lingwistyki, gdyż przedmiotem analiz były zjawiska systemowe (gramatyczne i leksykalne), źródłem – teksty, a składniki kontekstowe służyły jedynie interpretacji wybranych procesów językowych, ich lokalizacji przestrzennej i temporalnej. Obecnie sytuacja się zmieniła. Językoznawcy postrzegają język jako zwierciadło kultury i nie mogą sobie pozwolić na marginalizowanie kontekstów. Doprowadza to do rozsadzania tradycyjnych ram lingwistyki. Postuluje się już nie tylko badania interdyscyplinarne, lecz także transdyscyplinarne (zob. Kita, Ślawska 2012). Recenzowana publikacja dokumentuje wychodzenie w badaniach nad poszczególnymi obszarami komunikacyjnymi poza ramy lingwistyki ku dyscyplinom, które w inny niż językoznawstwo sposób są związane z daną dziedziną aktywności ludzkiej.

Wspomniane zjawisko przejawia się w *Przewodniku* w zróżnicowany sposób. Jedyne Irena Kamińska-Szmaj w rozprawie poświęconej komunikacji politycznej wspomina o projekcie proklamowania nowej dyscypliny (czy jedynie nurtu badawczego), nazwanej politolingwistyką (s. 407). W innych rozprawach autorzy, prezentując stan badań nad danym typem komunikacji, omawiają badania lingwistyczne i badania nielingwistyczne. Niezwykle skrupulatnie zagadnienie to przedstawia Ewa Malinowska w rozprawie poświęconej komunikacji urzędo-

wej, gdzie znajdujemy rzetelne sprawozdanie z badań prawniczych oraz uwypuklenie rozbieżności stanowisk czy wręcz opozycji postaw badawczych prawników i lingwistów, którzy mówią o tym samym nie tak samo. Różnice dotyczą ustalania istoty i statusu odmiany, jej charakterystyki oraz dyferencjacji. Analogicznych wątków nie odnajdujemy, niestety, w rozprawie poświęconej stylowi religijnemu, a dla charakterystyki tej odmiany to także kwestia istotna.

Wspomniana już dynamika badań, mnogość koncepcji oraz tempo ich publikowania sprawiają, że w *Przewodniku* nie znajduje wyrazistego odzwierciedlenia praktyka poszerzania lingwistyki o nowe subdyscypliny. O *teolingwistyce* wiemy, gdyż autorka przywołuje serię wydawniczą o tej nazwie (brak jednak szerszego omówienia choćby zrębów tej subdyscypliny). O *mediolingwistyce* nie ma mowy, ponieważ książka Bogusława Skowronka (2013) jest publikacją świeżą – to po pierwsze, a po drugie – trudno taką refleksję wprowadzać, gdy się dyskursom medialnym poświęca kilka autonomicznych rozpraw.

Przewodnik ilustruje dominującą we współczesnej nauce zasadę nieciągłości. Zmiany w przestrzeni komunikacyjnej i zmiany sposobu organizowania komunikacji (dominacja mediów) spowodowały modyfikację repertuaru omawianych odmian. Komunikacji medialnej badacze poświęcili przeważającą część opracowania (w sumie 226 stron), charakteryzując ogólnie *dyskurs medialny*, *dyskursy: prasowy, radiowy, telewizyjny* oraz *internetowy*, a także *dyskurs reklamy komercyjnej* (nie licząc uwag przy okazji charakterystyki innych dyskursów, dla przykładu *dyskursu popularnonaukowego* czy *politycznego*). Analogiczne uwarunkowania oraz pola zainteresowań badawczych (czasem wręcz poznawczej mody) stały się przyczyną wprowadzenia problematyki nicobecnej w *Przewodniku* z 1995 r. Czytelnik otrzymuje więc bardzo rzetelne charakterystyki dyskursów (odmian) wcześniej omijanych lub słabo zbadanych z różnych powodów, czyli *odmiany dydaktycznej* i *politycznej*.

Po tych uwagach natury ogólnej czas na prezentację zawartości tomu, by dać czytelnikom możliwość oceny przydatności jego lektury we własnych badaniach lub tylko w procesie bogacenia erudycji. Już w tym miejscu pragnę bowiem zaznaczyć, że omawiana książka może być z powodzeniem wykorzystywana zarówno przez studentów (nie tylko kierunków filologicznych), jak i adeptów oraz doświadczonych badaczy płynnej rzeczywistości komunikacyjnej.

Otwiera tom rozprawa Stanisława Gajdy, *Teoria stylu i stylistyka*. Autor nie pierwszy raz zabiera głos na temat stanu dyscypliny i jej pojęciowego oraz terminologicznego instrumentarium. Dlatego trudno tu mówić o systematycz-

nym ujęciu. Lektura rozprawy powinna być uzupełniona sięganiem po inne prace wybitnego stylistyka. Nie zmienia to faktu, że rozpatrywane opracowanie rzetelnie i z rozmachem kreśli stan współczesnej stylistyki. Charakteryzując sytuację poznawczą dyscypliny, Stanisław Gajda prezentuje stan współczesnych dyscyplin humanistycznych, które, jak stwierdza, zmieniają się w „konglomeraty orientacji badawczych” (s. 15), gdyż „dominuje relatywizm i pluralizm oraz unikanie porządkujących teorii” (s. 15). Sytuacja poznawcza stylistyki jest mało przejrzysta przez eklektyczność metodologiczną, czerpanie terminów z innych dyscyplin, ich nieostrość itd. Sam termin *stylistyka*, stwierdza autor (s. 20), „trzyma się siłą ogólnej tradycji naukowej i potocznej”. „Stylistyka – kontynuuje na s. 21 – znalazła się wśród wielu orientacji badawczych zajmujących się funkcjonowaniem języka”. Badacz dostrzega poznawczy redukcjonizm większości koncepcji stylu. Sam wiąże styl z działaniem komunikacyjnym i tekstem (to, jak wiemy, dziś dominująca tendencja w związku z badaniami tekstologicznymi i genologicznymi). Proponuje, by wyodrębnić: *styl konkretnego tekstu*, *styl indywidualny* i *styl typowy*. To ważne, choć nienowe rozróżnienie, uświadamiające każdemu przyrodzoną polimorficzność kategorii stylu. Sporo uwagi autor poświęca na koniec pojęciu *dyskursu*.

Rozprawa Stanisława Gajdy zawiera zatem rys sytuacji poznawczej w stylistyce nakreślony miękką, mało wyrazistą kreską. Na marginesie można dodać, że w dołączonym do opracowania spisie literatury brakuje wielu opracowań, które wiążą się z podjętą przez autora problematyką. Zorientowanym w problematyce, doświadczonym badaczom to nie przeszkodzi, ale adepci otrzymują obraz niepełny z licznymi białymi plamami, zwłaszcza odnoszącymi się do poststrukturalistycznej stylistyki, która w omawianym okresie wieńczyła badania najstarszego pokolenia polskich stylistyków (zob. Wojtak 2012: 261–278). Artykuł zawiera autorską wizję przedstawianych zagadnień. Wizję bez wątpienia cenną i inspirującą.

Kolejnym segmentem *Przewodnika* jest rozprawa Aldony Skudrzyk i Jacka Warchali, *Język potoczny – dyskurs potoczny*. Opracowanie to w dojrzały sposób porządkuje i interpretuje podjętą problematykę. Rzetelnie dokumentuje stan badań nad odmianą polszczyzny, która obecnie stanowi dominantę komunikacyjną nie tylko w codziennych prywatnych kontaktach Polaków. Autorzy ujmują zagadnienie szeroko, zaczynając od ustaleń definicyjnych i wstępnych eksplikacji pojęcia potoczności, która jest kategorią polimorficzną. Czytelnik otrzymuje przegląd stanowisk na temat zakresu badań potoczności oraz ujmo-

wania jej istoty zaprezentowany jasno i dostatecznie szczegółowo. Będzie się mógł zapoznać z przejawami komunikacyjnej ekspansji potoczności, dowiedzieć wiele na temat zmian w sposobach funkcjonowania owej kategorii w związku z przemianami komunikacji (zwłaszcza mediów) i przeobrażeniami kulturowymi.

Z lektury tej części książki korzyść odniesie zarówno adept, niebędący świadkiem metodologicznej rewolucji w badaniach lingwistycznych, jak i bardziej dojrzały badacz, który w owych badaniach czynnie nie uczestniczył, a obecnie skierował swe zainteresowania na wyznaczone tytułem artykułu badawcze obszary. W uzupełnieniu chcę odesłać do opublikowanej równoległe, obszernej, najnowszej rozprawy Teresy Skubalanki (2013: 285–309), by dociekliwi czytelnicy mieli szansę porównać różne autorskie ujęcia.

Charakterystyka *stylu naukowego* przypadła w udziale najwybitniejszemu znawcy zagadnienia, Stanisławowi Gajdzie. Autor z rozmachem kreśli obraz aury intelektualnej przełomu XX i XXI w., zwracając uwagę na płynność, zmienność i afirmację różnicy, a także przedstawiając klasyczny i nieklasyczny typ racjonalności. Pokazuje ponadto przekonująco, dlaczego i w jaki sposób pragmatyzacji podlega kluczowa dla omawianej sfery kategoria precyzji oraz jakim ograniczeniom poddawana jest zasada obiektywizmu poznawczego. W rozprawie znajdzie czytelnik ponadto wnikliwe uwagi na temat wewnętrznego zróżnicowania komunikacji naukowej (s. 65–66): dyscyplinowego, kierunkowego, osobowościowego, kodowego czy kulturowego. Autor zwraca uwagę na dowartościowanie synkretyzmu metodologicznego, brak syntez i bogactwo opracowań cząstkowych, powiązanych z różnymi nurtami refleksji lingwistycznej. Artykuł wieńczy zdanie sprawy ze stanu badań w obszarze lingwistyki języków specjalistycznych.

Kolejnym krokiem w prezentacji zagadnienia zróżnicowania współczesnej polszczyzny jest w ramach *Przewodnika* rozprawa Anny Starzec zatytułowana *Styl popularnonaukowy – styl dyskursu popularnonaukowego*. Autorka jest w Polsce jedyną lingwistką o tak rozległych przedmiotowych kompetencjach. Swą prezentację pomyślała więc z rozmachem. Czytelnik spotka się z różnorodnymi uściśleniami terminologicznymi i pojęciowymi (s. 73), z charakterystyką ideologicznych kontekstów popularyzacji nauki (s. 75–76) oraz autorską próbą dookreślenia pojęcia *dyskurs popularnonaukowy*, o którym Anna Starzec pisze, iż „jest specyficznym zdarzeniem komunikacyjnym, w którym specjaliści przekazują w przystępnej formie wiedzę naukową mniej lub bardziej przygotowa-

nym merytorycznie odbiorcom w celu aktualizacji, poszerzenia lub uporządkowania ich wiedzy” (s. 76).

W kolejnych partiach opracowania otrzymujemy niezwykle rzetelne i precyzyjne omówienie podstawowych parametrów komunikacji popularyzatorskiej – problematykę nadawcy, odbiorcy oraz kwestię różnych poziomów popularyzacji (s. 77–80). Następnie autorka przedstawia dynamikę przemian przestrzeni komunikacyjnej oraz układ stylów – nie hierarchiczny, lecz oparty na podobieństwie rodzinnym i wyodrębnianiu centrum oraz peryferii z zaznaczeniem (uczuciowym), że owo centrum jest mocno niestabilne. W przyszłości będzie można te ustalenia porównać z charakterystyką innych stylów (dla przykładu religijnego, lecz nie w formie obecnej w *Przewodniku*), przez co wzmocni się niewątpliwie teza o otwartości kategorii stylu (ujmowanego jako typ).

Respektując zasadę ciągłości w badaniach, Anna Starzec ogromną część swego opracowania poświęca prezentacji cech stylu popularnonaukowego, ale przedstawia je w porządku enumeracyjnym. Rozumiem, że trudno byłoby nawiązywać do znanej w teorii cech stylowych koncepcji hierarchizujących ów zbiór, ale alfabetyczne wyliczenie gubi kilka innych możliwych relacji między wspomnianymi cechami. Trudno autorce czynić z tego zarzut, tym bardziej że w kolejnych partiach opracowania pojawia się charakterystyka wielokanałowości komunikacji popularnonaukowej i związanych z tym zjawiskiem zmian w modelu popularyzacji oraz opis gatunków wypowiedzi, które wypełniają ową sferę.

Otrzymujemy zatem niezwykle rzetelne studium zagadnienia, orientujące w specyfice omawianej przestrzeni komunikacyjnej i zdające precyzyjnie sprawę ze stanu badań. Nowy obraz przynieść może chyba zerwanie z zasadą ciągłości i odniesienie dyskursu popularnonaukowego do takich obszarów, jak komunikacja medialna (co nie znaczy, że autorka te kwestie pomija) i komunikacja dydaktyczna. Doceniając autorskie kompetencje i trud, trzeba powiedzieć, że z zadania prezentacji stanu badań nad popularnonaukowym stylem we współczesnej polszczyźnie (ze wskazaniem na możliwości poszukiwania nowych dróg badawczych) Anna Starzec wywiązała się wzorowo.

Analogiczne komplementy można adresować do kolejnej autorki, Jolanty Nocoń, która opracowała rozprawę zatytułowaną *Styl dydaktyczny – styl dyskursu dydaktycznego*. Ilustruje ona nową konfigurację w ramach bliskich (sąsiedzkich) przestrzeni komunikacyjnych: naukowej, popularyzującej wiedzę i dydaktycznej. W *Przewodniku* z 1995 r. nie ma takiego oddzielnego opracowania,

gdyż skromny był stan badań i refleksję nad wskazanymi zagadnieniami pomóc można było w obrębie charakterystyki stylu naukowego.

Autorka stara się widzieć prezentowaną problematykę na szerokim tle. Wspomina zatem o potrzebie ogólnej refleksji nad dyferencjacją współczesnej polszczyzny i zdaje sprawę z podstawowych kontrowersji na ten temat (s. 113–114), przez co odbiega zakresem rozważań od wielu pozostałych badaczy. Ujmuje styl dyskursu dydaktyczno-edukacyjnego jako rozpoznawalny typ praktyki komunikacyjnej, sposób używania języka w tzw. społecznych sytuacjach edukacyjnych (s. 114). Warto zwrócić uwagę na pokrewieństwo z ujęciem analogicznej (czy też pokrewnej) problematyki przez Annę Starzec. Znaczącą i precyzyjnie przygotowaną partię opracowania poświęca opolska badaczka porządkowaniu pojęć (s. 115–121). Te fragmenty opracowania zyskują niezbywalny walor nie tylko poznawczy, ale też edukacyjny. Analogiczny charakter i analogiczną wartość mają kolejne fragmenty tego fascynującego opracowania. Autorka kompetentnie omawia kierunki badań nad stylem dydaktycznym, wyodrębniając orientację funkcjonalną, pragmatyczną, orientację na temat i na dyskurs. Pokazuje przy okazji dynamikę tych badań. Przed charakterystyką gatunków dyskursu dydaktycznego otrzymujemy modelową prezentację „środków językowych, które są w jakimś stopniu predestynowane do użycia w tekstach dydaktycznych” (s. 76). Gdyby komuś tego wszystkiego było jeszcze mało, to znajdzie w dalszych fragmentach także cenne uwagi o perspektywie badań nad stylem dyskursu charakteryzowanego precyzyjnie i z rozmachem przez Jolantę Nocoń.

Kolejna rozprawa jest poświęcona problematyce *stylu artystycznego*. Autorka, Elżbieta Dąbrowska, prezentuje optykę literaturoznawczą, pisząc m.in. o przełamywaniu wzorców (s. 145), ludycznych grach intertekstualnych (s. 151), ruchomych granicach literatury (s. 162) czy poddawaniu rewizji tradycyjnych dominant literackości (s. 165). Opracowanie jest bez wątpienia poznawczo bogate i cenne, ale rozczarowuje na tle innych składników i zwłaszcza zadań *Przewodnika*. W literaturze przedmiotu są wprowadzicie odnotowane wybrane językoznawcze opracowania (także z ostatnich lat), ale daleko im do kompletności. Wolno autorce stwierdzać, choć nie wiem, na jakiej podstawie, że: „W relacjach «tekst i styl» dużą rolę gra całościowa perspektywa widzenia związku, zaś językoznawcze pole analizy daje zbyt wąskie widzenie przedmiotu [...], jest więc mało efektywne, bo gubi z oczu to, co istotnie decyduje o charakterze tekstowej całości” (s. 145). Wolno stwierdzać: „Paradygmat lingwistyczny wydaje się wy-

czerpany [...]” (s. 145). Ale czy wolno pomijać kilka nurtów lingwistycznej refleksji nad stylem artystycznym, w tym reinterpretację samego pojęcia, wielowątkowe i nowoczesnie sprofilowane badania nad językiem pisarzy, wkład językoznawców w odradzającą się i prężniejącą dramatologię, nowe refleksje teoretyczne? (zob. dla przykładu: Witosz 2012: 41–48; Wojtak 2008: 3–20).

Blok tekstów poświęconych mediom otwiera rozprawa Urszuli Żydek-Bednarczuk zatytułowana *Dyskurs medialny. Ze sposobem ujęcia tematu oraz główną tezą: „[...] dorobek naukowy [...] opisujący język [...] w mediach daje obraz jego użycia w różnych mediach, nie dotyka jednak w pełni istoty języka mediów, czyli odmiany medialnej w epoce wtórnej oralności//telepiśmienności”* (s. 183), nie mam zamiaru polemizować. Artykuł jest znakomitym wprowadzeniem w zagadnienia szczegółowe i bardzo dobrą podstawą zarówno do badań empirycznych, jak i refleksji o ogólniejszym charakterze. Autorka postrzega problematykę dyskursu medialnego na szerokim tle i skrupulatnie zdaje sprawę z dorobku badawczego lingwistów i medioznawców.

Czytelnik może się zapoznać z kwestią komunikowania w mediach i przez media, problematyką języka w mediach i języka mediów, a także uświadomić sobie, dlaczego trwają spory o terminy, metody i zakresy badań zagadnienia: język a media. Odnajdzie w rozprawie także rozważania na temat nowych mediów i trudności, jakie napotyka badacz (zwłaszcza lingwista), gdy chce się zająć ich komunikacyjnym (czy też tylko językowym) ukształtowaniem. Doszuka się też omówienia kwestii związanych z pojmowaniem i opisywaniem dyskursu medialnego i jego gatunków.

Rozprawa Urszuli Żydek-Bednarczuk jest cenna ze względu na to, że podjęta w niej problematyka nie została dotychczas opracowana w wystarczającym stopniu i będzie z pewnością w najbliższym czasie kontynuowana.

Kolejny obszerny fragment *Przewodnika* zajmuje rozprawa Małgorzaty Kity, zatytułowana *Dyskurs prasowy*. Jest to opracowanie imponujące nie tylko ze względu na zakres podjętej problematyki, dokładność i rzetelność prezentacji, ale też polot interpretacyjny.

Autorka nie miała łatwego zadania z powodu bogatej i różnorodnej tradycji badań nad stylem prasy, nad gatunkami prasowymi czy wreszcie prasowym dyskursem. Małgorzacie Kicie udało się zapanować nad ogromem opracowań (udokumentowanych z niezwykle rzetelną skrupulatnością), różnorodnością postaw badawczych i zróżnicowaną wartością poznawczą wielu składników bogatej literatury przedmiotu. Udało się wyznaczyć zagadnienia szczegółowe

i ułożyć je w zwartą całość poznawczą. Autorkę można jedynie komplementować, co niniejszym czynię, polecając lekturę tej znakomitej rozprawy wszystkim osobom zainteresowanym stanem i losami prasy tradycyjnej.

Dyskursowi telewizyjnemu poświęciła artykuł Iwona Loewe. Opracowanie to obnaża, wbrew intencjom autorki, nędzę badań nad telewizją jako formą komunikacji (językiem telewizji, językiem w telewizji czy też zjawiskami pokrewnymi). Spełni więc, należy mieć nadzieję, funkcję terapeutyczną, gdyż pozwoli badaczom zainteresowanym tą problematyką dostrzec braki i wyznaczyć podstawowe założenia nowej orientacji badawczej. Dobrze byłoby bowiem, gdyby oprócz prac pisanych na stopień zaczęły się pojawiać bardziej ogólne, przemyślane i dopracowane programy badawcze, służące kompleksowym analizom tego konglomeratu zjawisk, który bywa określany mianem *dyskursu telewizyjnego*.

Autorska prezentacja jest wieloaspektowa, pokazuje zarówno dawne badania nad językiem telewizji, jak i najnowsze szkice i artykuły oraz monografie poświęcone kilku kwestiom szczegółowym, rozpatrywanym z reguły w perspektywie dyskursywnej.

Jako opracowanie rzetelne pod każdym względem jawi się rozprawa Małgorzaty Kity zatytułowana *Dyskurs radiowy*. Ukazuje ogromne luki w staniu badań nad wciąż atrakcyjnym medium, jakim jest radio. Autorka pokazuje najpierw specyfikę tego medium, charakteryzuje kategorię nadawcy radiowego, formułuje stosowne uwagi na temat odbioru radia, zdaje sprawę z lingwistycznych badań nad komunikatami radiowymi, opisuje język radia, omawia gatunki wypowiedzi realizowanych w radiu oraz podstawowe przeobrażenia reguł funkcjonowania radia. Poświęcony komunikacji radiowej artykuł Małgorzaty Kity jest lekturą obowiązkową dla każdego, kto będzie się chciał zajmować odpowiedzialnie dyskursem radiowym.

W kolejnym studium Urszula Żydek-Bednarczuk bierze na warsztat *dyskurs internetowy*. Autorka omawia podjęte zagadnienia na szerokim tle. Wychodzi od zagadnień terminologicznych i uściśleń pojęciowych. W bardzo rozbudowanej części drugiej artykułu szczegółowo charakteryzuje cechy językowe i stylistyczne tego dyskursu (pisownia, leksyka i składnia, słowotwórstwo oraz różnego rodzaju gry i językowe kreacje, a także takie składniki komunikatów internetowych, które są ich komponentami osobliwymi, związanymi ze specyfiką medium). Kolejny fragment jest zaś poświęcony zagadnieniom genologii medialnej. Autorka zdaje sprawę ze stanu badań nad takimi formami wypowiedzi,

które zrodził Internet. Artykuł wciągnął uwagę na temat kultury słowa w Internecie oraz perspektyw badań komunikacji w owym medium. Należy mieć nadzieję, że opracowanie uświadomi lingwistom i innym badaczom Internetu, jaki ogrom zadań badawczych jest jeszcze przed nimi.

Iwona Loewe zawdzięcza czytelnik *Przewodnika* rozprawę zatytułowaną *Styl reklamy komercyjnej*. Dobrze się stało, że w opracowaniu poświęconym odmianom stylowym współczesnej polszczyzny zagadnienie podjęte przez autorkę nie zostało pominięte. Wszak kilku językoznawców dostrzegło *styl reklamy* jako nową odmianę języka, nową i prężną oraz ekspansywną komunikacyjnie (dyskursywnie) – z czego autorka zdaje sprawę na początku opracowania. W dalszej jego części mięści się szeroko potraktowana problematyka wyznaczników stylu reklamy. Autorka sięga przy tym do stosunkowo nielicznych prac opublikowanych przed laty i do opracowań najnowszych. Pokazuje zmianę optyki badawczej, a także (chyba słusznie) wraca do kwestii perswazji oraz różnorodnych ujęć tej problematyki.

Podążając za stanem badań, autorka charakteryzuje leksykę w reklamie, zajmuje się konstytutywnym komponentem reklamy, czyli sloganem, oraz zróżnicowaniem stylistycznym tekstów reklamowych. Dostrzegając modyfikacje płaszczyzn badawczych, Iwona Loewe omawia szeroko problematykę retorycznego opisu reklamy oraz jej charakterystyki gramatycznej. Nie pomija też kwestii językowego obrazu świata w reklamie oraz problematyki genologicznej (niełatwej do opisu). Studium poświęcone problematyce reklamowej w stosowny sposób pokazuje zarówno stan naszej wiedzy o tym komunikacyjnym i kulturowym fenomenie, jak i perspektywy dalszych badań. Autorka wywiązała się zatem z podjętego zadania bardzo dobrze.

Za sprawą Ireny Kamińskiej-Szmał nie pomija się w *Przewodniku* problematyki interesującej nie tylko lingwistów, czyli zagadnienia komunikacji politycznej. Ujmując to zagadnienie immanentnie, autorka zwraca uwagę na polileksję terminologiczną z odwołaniem do szerszej dyskusji na temat sposobu traktowania problematyki wariantów polszczyzny (s. 407). Podejmując i rozwijając kwestię statusu odmiany, znakomita znawczyni tej tematyki prezentuje zarówno przegląd stanowisk badawczych, jak i propozycję własną (s. 408–409). Wychodząc od pojęcia *dyskursu*, autorka omawia niezwykle precyzyjnie problematykę propagandy, perswazji i manipulacji, zagadnienie marketingu politycznego i kultury politycznej, pokazując, jak bardzo te kategorie są pomocne w niebanalnej charakterystyce języka polityki. Kolejne fragmenty tego cennego opracowa-

nia są poświęcone zagadnieniom historycznym i najważniejszym składnikom języka polityki po 1989 r. Autorka nie pomija też tematyki genologicznej. Studium jest niezwykle cenne poznawczo i inspiruje do dalszych badań zarówno przez wskazanie wątków badawczych, jak i przez udokumentowanie (bardzo rzetelne!) literatury przedmiotu.

Autorka następnego artykułu, Ewa Malinowska, jest w Polsce najwybitniejszą znawczynią problematyki *stylu* (dyskursu) *urzędowego*. Zdobyte w trakcie wieloletnich, gruntownych studiów doświadczenie owocuje opracowaniem wielowątkowym o starannie wyważonych proporcjach. Badaczka pokazuje, jak już wspominałam, różnice w sposobie postrzegania charakteryzowanej odmiany w badaniach prawniczych i lingwistycznych. Omawia precyzyjnie kontrowersje związane ze statusem odmiany i spory nominacyjne oraz rozbieżności odnoszące się do dyferencjacji odmiany. Zdawaniu sprawy ze stanu badań towarzyszy prezentacja rozwiązań własnych. Otrzymujemy portret odmiany kreślony precyzyjną, śmiałą kreską ze zwróceniem uwagi na przeobrażenia związane z odejściem Polski od socjalizmu i wstąpieniem do Unii Europejskiej. Bardzo szczegółowa i wielowątkowa prezentacja stylu urzędowego (modelowa pod względem metodologicznym i erudycyjna) jest uzupełniona kompletną literaturą przedmiotu. Kolejni badacze odmiany zyskują nie tylko solidną bazę poznawczą, lecz także, by tak rzec, odskocznię. A odmiana przy całej swej skostniałości podlega obecnie osobliwym modyfikacjom, na które autorka zwraca uwagę, więc pole badawcze rysuje się całkiem szeroko.

Zamyka tom rozprawa Marzeny Makuchowskiej zatytułowana *Styl religijny*. Autorka jest też znaną i uznaną badaczką podjętej problematyki, więc opracowanie nie budzi merytorycznych zastrzeżeń. Jest autorską propozycją prezentacji zagadnienia. Zawiera omówienie podstawowych pojęć, służących charakterystyce języka, jakim człowiek się posługuje w sytuacji religijnej (by się odwołać do jednej z definicji). Charakteryzuje religijną sferę komunikacyjną, co jest ze względu na jej osobliwość szczególnie istotne. Przedstawia funkcje stylu religijnego w ujęciu enumeracyjnym i na koniec w analogiczny sposób prezentuje cechy stylu religijnego ze zwróceniem uwagi na ich antynomiczność. O bogactwie podjętej problematyki świadczy jeszcze uwzględnienie zagadnienia wewnętrznej dyferencjacji odmiany i gatunków przekazu religijnego. Kończy rozprawę podrozdział zatytułowany *Poprawność i skuteczność języka areligijnego* ważny ze względu na różne niepokojące tendencje, jakie w funkcjonowaniu tej odmiany współcześnie dostrzegają nie tylko lingwiści (zob. Wojtak

2013: 311–340). Artykuł dokumentuje dynamikę badań nad językiem religijnym, ich wielowątkowość i polimetodologiczność.

I cóż powiedzieć w konkluzji o dziele wielowątkowym, wręcz monumentalnym? Dokumentuje pluralizm postaw badawczych, meandryczność badań, polimetodologiczność, transdyscyplinarność i nacechowanie podmiotowe, terminologiczny chaos, który się powoli porządkuje dzięki uznawaniu kategorii *dyskursu* za kategorię podstawową – wyznaczającą optykę badawczą, zakresy pokrewieństwa z innymi kategoriami, a także inne relacje międzykategorialne. Czy doprowadzi to do unicestwienia kategorii *stylu* i zniknięcia stylistyki z mapy dyscyplin filologicznych (lingwistycznych)? Trudno odpowiedzieć. Prób pomijania *stylu* w badaniach nad tekstami było już wiele. We współczesnej lingwistyce nastąpi raczej polaryzacja tej kategorii ze względu na uwikłania kulturowe i supremację komunikacji medialnej. Przesunie się punkt ciężkości badań i umocni ich koncentracja na opisie mediów. Preferowane w *Przewodniku* spojrzenie z perspektywy konkretnych odmian (dyskursów) i charakterystyki badań aspektowych nie dają wielobarwnego obrazu komunikacji jako takiej. Nie pokazują zakresów interferencji, typowych dla współczesnej komunikacji. Ujęcia detaliczne mają też jednak niezbywalną wartość poznawczą. Pozwalają widzieć przedstawiane zjawiska w jasno zakreślonych kontekstach.

Nie ulega wątpliwości, że bez lektury *Przewodnika* nie będzie się można obejść w jakichkolwiek badaniach współczesnych zjawisk komunikacyjnych. Dla każdego lingwisty (i nie tylko) będzie to lektura inspirująca i fascynująca (bez względu na to, na którym fragmencie opracowania skupi uwagę).

MARIA WOJTAK

Literatura

- Bartmiński J., 1991, *Odmiany a style. – Wariacja w języku*, red. S. Gajda, Opole, s. 11–16.
- Kita M., 2012, *Czy istnieje odmiana medialna? – Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną*. T. 1: *Stan wiedzy i postulaty badawcze*, red. M. Kita, M. Ślawska, Katowice, s. 126–141.
- Kita M., Ślawska M. (red.), 2012, *Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną*. T. 1: *Stan wiedzy i postulaty badawcze*, Katowice.
- Skowronek B., 2013, *Mediolingwistyka. Wprowadzenie*, Kraków.

- Skubalanka T., 2013, *Styl potoczny. – 70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska, procesy, tendencje. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, red. A. Dunin-Dudkowska, A. Małyska, Lublin, s. 285–309.
- Witosz B., 2012, *Jaki obszar wspólnoty teoretycznej zbliża dziś językoznawców i badaczy literatury?*, „Postscriptum Polonistyczne”, z. 1, s. 41–48.
- Wojtak M., 2008, *Język artystyczny – podstawowe przejawy i zakresy polimorficzności*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 3–20.
- Wojtak M., 2012, *Stylistyka w ujęciu lingwistów z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. – Słowa. Style. Metody*, red. H. Pelcowa, M. Wojtak, Lublin, s. 261–278.
- Wojtak M., 2013, *Przeobrażenia języka religijnego w ostatnim siedemdziesięcioleciu. – 70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska, procesy, tendencje. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, red. A. Dunin-Dudkowska, A. Małyska, Lublin, s. 311–340.